

Ćwiczenia fonacyjne

Ćwiczenia fonacyjne (głosowe) mają na celu wykształcenie u dzieci ustawienia głosu, czyli odpowiedniej wysokości i umiejętności właściwego stosowania jego natężenia w mowie. Dziecko ma się nauczyć odpowiedniego nastawienia głosu- nie jest bowiem prawdą, że dziecko w przedszkolu ma się wykrzyzczyć.

Ćwiczenia wymawianiu samogłosek i spółgłosek:

- Przeciąganie samogłosek ustnych: zawody, kto dłużej będzie mógł wymawiać aaaa, ooo, uuu, iii, yyy,
- Ćwiczenia modulacji: wymawianie samogłosek z przerwami (głoska o spada po schodach o o o o o o), wymawianie głosek jak najciszej (usypiamy misia śśśśśśśś) i jak najgłośniej (ryczy niedźwiedź uuuuuuuu, wwwwww),
- Mruczenie przez nos mmmmmmm,
- Wszelkie zabawy dźwiękonaśladowcze: naśladujemy odgłosy zwierząt, maszyn, narzędzi, naśladowanie stanów emocjonalnych, naśladowanie odgłosów przyrody.

Literatura dotycząca tego typu ćwiczeń jest bogata. Kilka przykładów zabaw:

Co mówi bocian, gdy żabkę zjeść chce? Kle, kle, kle.

Co mówi żaba, gdy bocianów tłum? Kum, kum, kum.

Co mówi kotek, gdy mleczka by chciał? Miau, miau, miau

Co mówi kura, gdy znosi jajko? Ko, ko, ko.

Co mówi kogut, gdy budzi się w kurniku? Ku-ku-ryku.

Co mówi koza, gdy jeść jej się chce? Me, me, me.

Co mówi krowa, gdy brak jej tchu? Mu, mu, mu.

Co mówi piesek, gdy kość zjeść by chciał? Hau, hau, hau.

Co mówi baran, gdy spać mu się chce? Be, be, be.

Co mówi ryba, gdy powiedzieć chce?

Nic! Przecież ryby nie mają głosu.

Przeciąganie samogłosek – „Maszyna do pisania”

Jestem maszyna do pisania.

Piszę litery i zdania:

AAAAAAAA – miała pani psa,

gdy pisała na maszynie,

to ten piesek siedział przy niej.

Ziewał – AAAAAAAAA!

UUUUUUUU – bardzo nudno psu.

Pani taka jest zajęta, że o piesku nie pamięta.

UUUUUUUU – bardzo nudno psu.

IIIIIIIIII – patrzy pies na drzwi,

inne pieski są na dworze,

a on z domu wyjść nie może,

YYYYYYYY- warczy bo jest zły.

OOOOOOO- kto to warczy, kto?

kiedy pani skończy pracę, wyprowadzi psa na spacer.

Naśladowanie szumu wiatru. Ćwiczenie wykonujemy na jednym wydechu (wdech nosem).

- jesiennego chłodnego – przedłużona artykulacja głoski *ssssssss*
- zimowego lodowatego – przedłużona artykulacja głoski *wwwwwww*
- wiosennego ciepłego – przedłużona artykulacja głoski *ffffff*
- letniego gorącego – przedłużona artykulacja głoski *hhhhhhh*

„Wesołe okrzyki”

Tam na wróble stoi strach – ach, ach!

Jaki duży wyrósł groch – och, och!

Ty wietrzyku liśćmi chwiej – hej, hej!

Heli dobrze w szkole szło – ho, ho!

Znów od rana w kuźni ruch – buch, buch!

Plaksa nie wie czego chce - eeeeeee!

Drzemią kury w cieniu lip – cip, cip!

Przeskoczmy przez ten kloc – hoc, hoc!

Przemknął zajęc w poprzek bruzd – szust, szust!

Traktor na zakręcie znikł – pyk, pyk!

Krówki w polu mokną w dżdzu – mu, mu!

Znowu rozlał mi się klej- ojej!

Deszcz załawia oczka szyb – chlip, chlip!

Poszedł kaczki wołać Jaś – taś, taś!

Nie wrzeszcz, bo to ledwie świt – cyt, cyt!

Wrona też swój okrzyk ma – kra, kra!

Jurek Władka zgubi trop – hop, hop!

Od niedzieli zima zła – hu, ha!

Do snu nucą kotki dwa –aaaa!

Jest okrzyków tyle, że mnie wystarczą właśnie te. Komu mało, niech ten coś wymyśli sam.

Piłka skacze, więc ją złap – tap, tap, tap!

Zegar tyka, tak jak nikt – tik, tak, tik!

Woda kapie równo w takt – kap, kap, kap!

Trąbka tak wesoło gra – tra, ta, ta!

„Zabawa w echo”

Dzieci siedzą w kręgu. Przykładamy złożone ręce do ust i naśladujemy echo z charakterystycznym przedłużaniem samogłosek. Każde dziecko po kolei wypowiada swoje imię np. Aaaaaaaniaaaaa. Maaaaacieeeeeek itp.

Wydłużamy wymowy samogłosek w wyrazach np. aaaaaaaalaaaa, uuuwaaaaagaaaa

Wydłużanie głosek, za każdym razem kiedy je usłyszymy- wydłużanie głoski eeee w wierszu np. „Bocian” M. Konopnickiej

Bocieeeeeek, bocieeeeeek, leeeeci!

Dalej, żywo dzieci!

Kto bociana w lot wyśmignie,

Temu kasza nie ostygnie,

Kle, kle, kle, kle, kle!

„Śpij laleczko” (Sachajska E.)

Dzieci kołyszą lalę śpiewając aaaaa. Ale laleczka nie chce spać. Dzieci naśladowują płacz laleczki uuuuu. Znowu próbujemy ja uspić aaaaaaaaa, ciiiiiiiiiiii. Do lali przychodzi pajacyk, podchodzi i dziwi się strasznie, że ona tak głośno płacze (dziwimy się ooooooo). Laleczka na chwile milknie ale znowu za chwilę zaczyna płakać uuuuuu. Usłyszał tem płacz koziołek, który przyszedł także i wpadł na pomysł, że zaśpiewa lali kołysankę eeeeeeeee. Ale lali się nie spodobało i płacze uuuuuuuu, dzieci uciszają aaaaaaaaa. Ostatnim gościem była myszka, która zaczęła lalę uciszać iiiiiniiiiiiii. Lala płacze coraz ciszej, ciszej uuuuuu uuuu ale w końcu udaje się jej zasnąć. Musimy być też bardzo cicho, aby nie obudzić lali....

Copyright by: **Entliczek - Pentliczek** 2010 r